

# KURJER BIAŁOSTOCKI

ORGAN ZIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 250 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7, oraz Polska Drukarnia, Spółka Akc., Warszawska 61.

Redakcja i Administracja: ULICA BERBEROWA Nr. 1.  
Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 i od g. 5 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelowy przed tekstem 60 mk., w tekście 50 mk., za tekstem 35 mk. Nekrologia 30 mk. Drobne po 10 mk.: a wyraz, dla poszukujących pracy 5 mk., Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

DZIŚ PREMIERA!

DZIŚ PREMIERA!

Potężny i sensacyjny dramat słynnej wytwórni „A. Zef. Film”

## NIEWOLNICA GRZECHU

Interesująca treść i obfity w niezwykle sytuacje dramat współczesny w 6-tu aktach według powieści J. Wassermanna „Hrabia X”

W rolach głównych ANITA BERBER i słynny aktor chiński HARRY SZE.

Kino

„APOLLON”

KINO  
„MODERN”

## URODA ŻYCIA

dramat w 6-ciu aktach według słynnego dzieła Stefana Żeromskiego.

W głównych rolach znakomici artyści teatrów warszawskich JÓZEF WĘGRZYŃSKI i MARJA BRYDZIŃSKA

Seanse: 5.30, 7, 8.45, 10.15 wiecz.

Dziś 2 seria  
ostatnia

Wyjeżdżając za granicę

Profesor

Uniwersytetu Moskiewskiego

M. Sołowcow

Choroby uszu gardła i nosa

Cena owo przyjmuję:

od godz. 10 do 2 po poł. i od 5-8 wiecz.

Adres: Białystok, hotel „RITZ”.

zachować musiny, dać sobie. Pod tym kątem widzenia rozpatrywać winni „targi” fachowcy i eksperci i wyodrębnić z tego bilans na teraźniejszość i prelude na przyszłość. Choć nie fachowcy, pozwolę sobie na jedną uwagę: nie potrzebujemy, zdaje się, obawiać się tak bardzo współzawodnictwa czeskiego, bo nawet laik dostrzeże różnicę n. p. między naszymi relikwiami w pałacie czy to słowackimi ekspozycjami firmy H. Cegielski na korzyść ostatniej, — a wagony firmy Lalop, Ran i Loew; następnie, osobowy i chłodnia, dzieło inż. J. Smugielskiego, są ostatnim wyrazem wydaty, praktyczności i elegancji, nie ustępujące w niczym wyrobom zagranicznym. To samo dotyczy całego działu włókienniczego i suknienniczego, motocyklów, żłonów, gotowych domów drewnianych Ap., rzeczy, budzących powszechny podziw zwiedzających.

Jeżeli dla całego przemysłu polskiego „Targi Wschodnie” nieznacznie doniosłe mają znaczenie ekonomiczne, a Lwów jako ich rynek tym samym wysuwa się na czoło Polski, nie wolno również przeczyć wielkiej wagi strony politycznej, która rzuca się w oczy zwłaszcza nam, w tajemniczym w sprawie Wschodniej Małopolski.

Lwów otrzymał w dniu otwarcia targów widomy i oficjalny znak państwowości polskiej, orla białego, umieszczonego na wierzchu ratuszowej ponad symbolicznym herbem miasta, lwem. Orzeł polski, na tym miejscu toruje drogę do przyszłości politycznej kraju, a w szczególności województwa lwowskiego, która jest przedmiotem brutalnych zamachów i napaści hajdamaków i przekupnych zbirów. Zwiączstwo musi być po stronie Orła Białego!

Wacław Sas.

### Zjazd kupców polskich.

Największe i doniosłe dzieło „Targi Wschodnie” fizycznie zrealizowali delegaci zrzeszeń kupieckich z całej Polski i Lwów, w przyszłości ośrodek handlu orientalskiego wybrali na miejsce zjazdu.

Po raz zeństwie w katedrze, rozpoczął się zjazd we czwartek w auli uniwersytetu w obecności reprezentantów miasta, uczelni najwyższych, Izby handlowej, banków, oraz francuskich sfer handlowych.

Zagali zjazd p. Kauczyński, prezes Kongregacji kupców we Lwowie, poczem oddał przewodnictwo obrad prezesowi Szwajcarskiej Kupców w Warszawie p. H. Remy. Do prezydium zjazdu weszli: dr. Nieć z Krakowa, p. Edward Mazurkiewicz z Poznania i 6 delegatów z różnych miejsc Polski. — Przewodniczącym H. Remy otworzył obrady pod przewodnictwem wszystkich kupców do wyjątkowej pracy nad rekonstrukcją gospodarczego życia kraju. — Zabrał następnie głos prezydent Neumań, wyrażając ufność, że zjazd własnie stworzy silną podstawę dla spełnienia postawionych zadań. Delegat francuski p. Vicaire podkreślił przyjacielski stosunek obu państw, życząc rozwoju stronie ekonomicznej tego stosunku. Przemawiali potem minister dr. Chęcia, poseł Meisner z Poznania imieniem Związku lud. nar., prez. Mazurkiewicz imieniem Związku Tow. kupieckich Wielkopolski, red. Winiarski imieniem prezydenta m. Bydgoszczy, dr. Winiarz imieniem Izby handlowej, dyrektor poczt Łaski, p. Mściwicz z Wilna, p. Czapliski z Bytomia, p. Marchlewski z Grudziądza, dr. Nieć z Krakowa i dr. Ilski z Warszawy.

Po zamknięciu uroczystego otwarcia zjazdu udano się gromadnie na „Targi Wschodnie”, gdzie przybyłych powitał gorąco prezes komitetu p. Turski, poczem rozpoczęło się zwiedzanie ekspozycji.

Popołudniu rozpoczęły się obrady zjazdu, podczas których dr. Stefan Wartalski z Warszawy wygłosił referat „O znaczeniu „Targów Wschodnich” dla naszego państwa”. P. Loth z Warszawy mówił o organizacji izb handlowych Znamienią mówę pod hasłem nieustannej pracy i wsiary w promienne jutro wygłosił dyrektor Marjan Turski.

Odczytał następnie referat o „Zręczności kupieckiej” p. Pałcoszyński z Pomorza i dyr. Zagajewski o „szkolnictwie handlowym”. Na tem obrady przerwano, odroczone je na dzień następny.

Drugiego dnia obrady poświęcono referatami, związanym z najważniejszym zagadnieniem kupiectwa. Dyr. Zagajewski omawiał potrzebę szkolnictwa handlowego, którego jest wielkim propagatorem. W myśl jego wywodu zjazd uchwalił jako rzecz niezwykle ważną zadanie jak najbardziej szkodliwe dla handlowych zarówno prywatnych jak i rządowych, oraz wznowienie organizacji kupieckich do najwyższej w tym kierunku pomocy i współdziałania, tudzież do zakładania kursów dla praktykantów kupieckich, wreszcie zwraca zjazd uwagę na potrzebę rozwoju szkolnictwa dokształcającego, posiadającego szczególniejsze znaczenie dla handlu towarowego.

Dyr. Stan. Małerski poświęcił swój referat kwestii, związanej z podniesieniem mieszczaństwa w Polsce, do czego przyczynić się może silna organizacja kupiectwa, co równocześnie będzie korzyścią i dla państwa.

Uchwalono po referacie dr. Chłimońskiego z Warszawy na temat organizacji kupiectwa polskiego rezolucję tej treści: Zjazd uznaje, że jednym z najważniejszych zadań chwili obecnej jest powszechne, zorganizowanie drobnego kupiectwa i ściśle współpraca organizacji ogólnokupieckich z organizacjami drobnych kupców. Zjazd uznaje stowarzyszenie kupców

### Listy ze Lwowa.

II.

Otwarcie „Targów Wschodnich” w stolicy Małopolski ścigało licznych interesowanych i ciekawych w mur miasta. Zasadniczo można by ich podzielić na dwie grupy: przedstawicieli firm wystawiających, oraz ich personel i publiczność zwiedzającą wystawę z pobudką ideową. Jak wynika z przemówień, oświadczeń, głosów prasy i rozmów na placu wystawy w parku Kiliński-go, obie strony bardzo były zadowolone, gdyż organizacja, urządzenie, dobór i ilość ekspozycji i frekwencja przeszły wszystkie oczekiwania.

Idea „targów” wyhodziła z założenia, żeby na granicy Rzeczypospolitej, w polskim Lwowie, urządzać stałe pokazy naszego stanu i rozwoju przemysłu, handlu i kupiectwa, z przeznaczeniem utworzenia rynku zbytu na bliższy i dalszy wschód. Odbiorcami głównymi z natury rzeczy będą Rosja i Ukraina, czyli kraje, które najlepiej z państw sąsiadujących znamy, my, polacy, i które powinny stać się naszymi najlepszymi odbiorcami. Ze w najbliższej przyszłości nie będziemy w stanie zaspokoić ich głodu, wiemy dobrze i fakt ten stanowi właśnie najsilniejszy bodziec wytwórczości, a zarazem podkreśla doniosłość otrzymaną przedsięwzięcia.

Zrozumieć to doskonale wszyscy obcy przybysze, którzy co-

dzienne, gromadzą się tysiącami w parku Kiliński-go, i z zadowolaniem, a pewnie i z radością, przekonują się, że Polska jest, pracuje i krzyczy pod drzewem postęgu.

Zapewnie miałaby krytyka i jedno do zastrzeżenia: nie wszystko było wykonane, niejedne ekspozycje utknęły w drodze, tu i owdzie zdziwilo oświetlenie, wałowały się skrzynie, tamowały drogi gruz i smieć. Nie wszystko też dało pomieścić się w budynkach murowanych i zastępowały je hangary, namioty i pawilony drewniane. Ale ciłość, zarówno ze wewnątrz jak zewnątrz, tworzyła obraz imponujący, wspaniały i radosny, jeżeli zwarzy się, że te gmachy monumentalne, o linii szlachetnej i artystycznej, powstały w ciągu trzech miesięcy, a zapełniły się doszczętnie w kilku dniach fabrykami i przetworami wyrobami, świadczącymi o sile i wydajności polskiej pracy.

Niemala w tem zasługa inż. Turskiego, który przywiózł do Polski rozmach, doświadczenie i szeroko zakrojoną przedsiębiorczość, co przy wrodzonych zaletach, inteligencji, nauce i pracowitości robi go pierwszorzędnym organizatorem tego rodzaju i znaczenia urządzeń.

Trudno w szczyptach ramach, określonych niniejszym waznem ze Lwowa przedsięwzięciem chociażby pobieżnie tylko wszystkie działy ekspozycji. Chciałbym je podzielić na dwie grupy: rzeczy, które możemy wywozić już dziś i wyroby, które narazie

polich w Warszawie za centralną organizację, jednoczącą całe kupiectwo polskie Rzeczypospolitej i wzywa wszystkie polskie zrzeszenia kupieckie, które do współpracy dotychczas nie przystąpiły, aby zgłosiły swój akces. Jednocześnie zjazd proponuje Radzie stowarzyszeń kupieckich polskich poczynienie odpowiednich zmian w obecnym statucie.

Kwestja unarodowienia handlu omówiona była w referacie Ludwika Hosszowskiego, a znalazła swój wyraz w następującej uchwale: Zjazd uznając w całej pełni konieczność jaknajrychlejszego unarodowienia handlu w Polsce, zwraca się z gorącym apelem do prasy i społeczeństwa, celem skierowania młodzieży szkolnej i chętniej do szkół handlowych i do zawodów kupieckich. Zjazd uznaje tworzenie hurtowni kupieckich jako jeden z najważniejszych środków niezależnienia polskiego handlu i poleca istniejącym organizacjom kupieckim podjęcie wszelkich ułatwień, ażeby zakładanie tych hurtowni dla poszczególnych dzielnic w jaknajszerszym przeprowadzić tempie.

Szereg innych rezolucji, przedłożonych w ciągu dyskusji i w innych referatow, przekazano organom wykonawczym kupiectwa do rozpatrzenia.

Prof. dr. Dmochowski z Warszawy referował sprawę eksportu Polski w związku z naszą polityką celną. W tej kwestji zabral głos delegat ministerstwa handlu Kirchmayer i wskazał drogę, którą ekspansja kupiecka zagranicą może osiągnąć pożądane rezultaty. Wskazywał na poziom etyki kupieckiej, która ma wielkie znaczenie za granicą, a jeśli rząd odnieść ma dodatnie re-

sultaty w tej akcji, musi oprzeć się na silnej organizacji kupieckiej.

Przemawiali jeszcze p. Bohdan Krzysztofowicz, przedstawiając hasła „Rozwoju” i apelując do kupiectwa o poparcie tej organizacji i Andrzej Lubomirski w imieniu ziemianstwa i przemysłowców Małopolski, życząc dodatnich rezultatów obradom zjazdu.

Po przemówieniu p. Kuczyńskiego, przewodniczący p. Herse z Warszawy zamknął obrady.

Wieczorem odbył się raut w salach ratuszowych.

## Echa zamachu.

— Władze śledcze dokonały we Lwowie w dalszym ciągu kilka aresztowań, a osoby aresztowane osadzono na razie w aresztach policyn. W przyszłym tygodniu wyjechać ma do Warszawy sędzia śledczy p. Angielski w celu przesłuchania Naczelnika Państwa. W sądzie rozpocznie się przesłuchiwanie sprawcy zamachu Stefana Fedaka, elbowiem oddział śledczy policji państwowej odesłał już wszystkie akta śledztwa wstępnego do sądu. Z aresztowanych w pierwszej chwili pięciu osób, wypuszczono na wolność Stefanję Szpetecką, Ukrainkę, która była zajęta w pewnej kawiarni lwowskiej jako roznosicielka ciast i stykała się tam z Fedakiem, wysiadującym w towarzystwie innych młodzieńców. Przywieziono już do Lwowa słuchaczkę filozofii Eugenję Danytyczuk, aresztowaną przed kilku dniami w Krakowie, u której znaleziono fotografię Fedaka. Słychać, że poza Lwowem nastąpiły aresztowania w związku z zamachem.

sił swoje przemówienie programowe.

Jako zasadnicze 4 punkty swego programu minister podał:

1) podniesienie wytwórczości kraju;

2) zaprowadzenie daleko idących oszczędności w gospodarce państwowej;

3) wydadne zasilenie skarbu państwa;

4) Zapewnienie współpracy wszystkim talentom gospodarczym. Co do punktu 1-go minister apeluje do robotników o wzmocnienie wydajności pracy, zastrzegając się, że nie jest wrogiem klasy pracującej, ale chce tak samo, jak zagranicą zaprowadzić nieco dłuższy dzień roboczy dla osiągnięcia niebywałych rezultatów wzrostu produkcji. Co się tyczy punktu 2-go minister prosi o upełnomocnienie Rady ministrów do zreformowania urzędów w kierunku redukcji, a szczególnie placówek zagranicznych. Co się tyczy ministerstwa spraw wojskowych, to już w tych dniach rozpocznie urzędować w M. S. Wojsk. urzędnik cywilny dla faktycznej kontroli wydatków. Co się tyczy punktu 3-go to minister przewodzi jednorazową daninę, podwyżkę od majątków wolnych, podniesienie wszystkich istniejących podatków i powołanie Rady finansowej z posród fachowców, z udziałem sil parlamentarnych i urzędowych, którzy razem współpracować będą w zamierzeniach finansowych i gospodarczych.

Dalej mówi minister o tem, że przyszła konwencja odbędzie się w ten sposób i w takim momencie aby nie była zbyt uciążliwa dla ludności. Przeprowadzenie tej zaleźnem jest od stabilizacji marki.

Minister wyraża przypuszczenie, że nie będzie korzystał z praw emisji nowych banknotów w nadziei, że finisy państwowe wystarczą na pokrycie zobowiązań. Minister jest stanowczo zwolennikiem w tego handlu i zapowiedział utworzenie przy minist. rtwie przemysłu i handlu państwowej Rady gospodarczej. Zwraca się na zakończenie z oświadczeniem, że będzie soraż surowo spekulantów walutowych, drobikiewiczów wojennych i przemysłowców.

Po mowie ministra skarbu posiedzenie przerwano.

Na jutro i pojutrze zwołano komisję skarbowo-budżetową dla omówienia programu p. Michalskiego.

## Giełda.

WARSZAWA, 4.10 (tel. wł.) Kurs giełdy urzędowej z dnia dzisiejszego:

Marki niem.	49
Dł.ary St. Zi.	5995
Funty sterl.	25.600
Franki franc.	417.

## Kronika polityczna.

— Poseł prof. Radziński udaje się do Paryża jako pełnomocnik ministra skarbu w celu uzyskania poparcia kapitału zagranicznego dla sanacji waluty polskiej.

— Podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu p. Markowski podał się do dymisji.

## Konferencja białoruska w Pradze.

Z Pragi donoszą: Uczestnicy konferencji białoruskiej w Pradze wysłali do Litwy i Łotwy depesze gratulacyjne z powodu przyłączenia tych państw do Ligi Narodów. Na konferencji omawiano sprawę pokoju w Rydze i zajęto stanowisko opozycyjne w stosunku do pokoju ryskiego. Soc-rew Girewicz nawoływał wszystkie państwa kresowe do zjednoczenia się w jednym wspólnym związku.

Przewodniczący posiedzenia Cwikiewicz oświadczył, że głównym celem białorusinów jest zjednoczenie rozszarpanej na kawałki ojczyzny.

Przyjęta została rezolucja przeciw traktatowi w Rydze. Członek rządu białoruskiego, Zajac oświadczył, że białorusinom pozostają tylko jedno: Walczyć przeciw traktatowi w Rydze na dwóch frontach: dyplomatycznym w Europie i z bronią w rękach — w ojczyźnie.

Referent sekcji gospodarczej, Daszewski zakomunikował, że przemyśl białoruski, kwitujący przed wojną, zniszczony jest zupełnie. Na zakończenie postanowiono, aby dla zacieśnienia stosunków gospodarczych między Białorusią i Czechosłowacją utworzyć w Pradze białoruskie biuro ekonomiczne.

## W Sowdepji.

— Dzienniki miejscowe dowiadują się z Moskwy o mobilizacji wszystkich oficerów i podoficerów do 55 roku życia i koncentracji wojsk czerwonych na granicach, Estońskiej i Rumuńskiej.

Czynią się również przygotowania w celu ufortyfikowania okręgu piotrogodzkiego.

— Jak donosi „Nowyj Mir”, po ostatniej swej podróży na Ukrainę, Rakowski zakomunikował dziennikarzom co następuje:

Pod względem odbudowy Ukraina zrobiła olbrzymi krok

naprzód. Stosunek ludności do władz sowieckich zmienił się zupełnie. Nadzieje kontrrewolucjonistów na triumf na Ukrainie obrócone są w niwecz. Wszystkie warstwy ludności zainteresowane są przede wszystkim w odbudowie gospodarczej Państwa.

Biuro „Reutera” komunikuje następujące oświadczenie Krasina w rozmowie z korespondentem agencji w Berlinie: Rząd sowiecków przyjmuje życzliwie wszystkie organizacje, utworzone w celu niesienia pomocy głodnym w Rosji. Przedstawiciele ich mogą kontrolować transporty i podział żywności począwszy od chwili przybycia do Portu, aż do chwili kiedy żywność znajdować się już będzie w ustach głodnych.

— Do Rygi donoszą z Moskwy: W kołach komunistycznych wynikił połoch z powodu coraz intensywniejszej działalności atamana Petlury. Najbardziej niepokoi bolszewików granica nad Dniestrem, mniej już — granica Polska. Krążą pogłoski, że na Ukrainie przetrucane są wojska czerwone, specjalnie znaczna ilość artylerji.

— Z Rygi donoszą Dzienniki sowieckie komunikują: W Moskwie otwarte zostały specjalne kursy dla „osób wykonujących wyroki sądowne”. Stuchacze rekrutują się z posród członków czerezwyczaiki.

## Posel sowieckiej Ukrainy w Warszawie kałem Polaków.

„Goniec Kr.” pisze: Ukraina sowiecka przysłała do Warszawy jako swego posła Aleksandra Szumskiego. Uczniąc się w Warszawie „Ukraińska Trybuna” zamieszcza następujący charakterystyczny życiorys p. Szumskiego:

„Przed rewolucją imię to było nieznane. W r. 1917 p. Sz. rekomenduje się jako ukraiński eser. W 1918 r. otrzymuje posadę agenta objazdowego w Towarzystwie ziemstw zachodnich. Zarząd Twa poleca mu wyjechać do Olesy i Mikołajowa z transportami. Po powrocie do Kijowa Szumski podaje rachunek kosztów swej podróży, a po sprawdzeniu okazało się, że przedstawione rachunki i kwitowania są fałszywe. Wszak tego zwolniono go ze służby.

Gdy część ukraińskich eserów uznała Sowietów, Szumski znalazł się w szeregu t. zw. „borobistów”. Ogląda on już pewną rolę w Rewolucji wszechukraińskiej, a rząd Zatońskiego

# TELEGRAMY.

## Naczelnik Państwa w Grodnie.

GRODNO, 4.10 (tel. wł.) Dn. dzisiejszego o godz. 10 rano przybył do Grodna z Warszawy Naczelnik Państwa.

Przed gmachem Magistratu przedstawili się Naczelnikowi delegacje i nastąpiło pierwsze przywitanie. Witany entuzjastycznie udał się Naczelnik na plac Teatralny, gdzie odbył przegląd wojsk.

Następnie odsłonięto pomnik poległych w obronie Grodna. Przemawiał prezydent miasta Listowski i inżyn. Czytarzyński. O godz. 5 popoł. odbył się obiad w starym zamku królewskim. Wygłoszono szereg przemówień, na które Naczelnik odpowiedział. Wieczorem odbyło się przedstawienie gólowe w teatrze miejskim.

## Z Sejmu.

### Przemówienie programowe min. Michalskiego.

WARSZAWA, 4.10 (tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu

Sejmu, przybyły wczoraj minister skarbu p. Michalski wygło-

## Teatr należycie postawiony.

Bez wątpienia teatr należycie postawiony jest żywą placówką kultury życia.

W sztukach scenicznych zamaję się przecież w sposób dramatyczny fale życia i dochodzą do artystycznej świadomości. Artyści, zniesieni gra, przed oczy publiczności w całej prawdzie życiowej stawia swoje życie. Widownie współzycząc śmiechem lub płaczem mimo woli po przez artystyczną ucztę kształtuje swój pogląd na... życie.

Bez wątpienia teatr należycie postawiony jest placówką życia. — Teatr taki obejmuje sobą scenę, artystów i widownię.

Scena. Ideałem sceny są kompozycje dekoracyjne tej miary jakie stwarza w Warszawie p. Drabile. W Białymstoku ani ma-

żyć o tem nie możemy. Nie mamy też wszystkich wygod technicznych w jakie obfituje np. Teatr Polski w stolicy. Zdałoby się że pogrzebani jesteśmy z całym swoim teatrem bo sceny należytej na prowincji — tak pasymyści — nigdy mieć nie będziemy... ku uciesze wielu serc muszę zaznaczyć, że pogląd na organizację sceny nie jest jeszcze ustalony... Wszak Szekspir grał na... podwórkach; Lasem dla niego był kawał papieru z napisem — las, morze, a góry z napisem góry... A jednak Szekspirowski teatr — trzeba wierzyć — należyte był postawiony... Przymknijmy wobec tego oczy na niedomagania prowincjonalnych scen, a więc i scen Białegostoku.

Artyści. Dotknęliśmy się bołączkił Tu sedno rzeczy. Ten sam Szekspir w *Hamlecie* np. w *Snie nowym letniej* nielitościwie wyszydza — prowincjonalnych artystów,

Akcja u nich przesadna, napuszona i dykcja niedłujna, śpiewna; a nadewszystko brak w iwalki i dykcji — serca... Na prowincjonalną scenę najczęściej nie wkracza *człowiek, artysta, ale aktor*... Na scenę *człowiek* ma wkraczać Ból sceniczny powinien artystę tak dotykać, jak nas nasz własny ból życiowy, radość sceniczną powinna artystę tak owładać, jak nas porywa nasza własna radość życiowa. Słowa więc wypowiediane przez artystów muszą być *słowami przeucucio-wanemi* — nie symbolami ziemnych pojęć, ale okrzykami ich własnego serca. Artysta całym napięciem nerwów powinien żyć, czyli zapominać się na scenie... jak my zapominamy się, gdy serce nam rozbrzmiewa lub zamiera w zocy. Tacy artyści nawet na podwórku, bez kostjumów, bez dekoracji stawiają należycie teatr.

Widownia. Publiczność to nie-

zbędna cząstka teatru należycie postawionego. Widownia ma — podczas gry artystów wstępować... na scenę; powinna współzyc z stanami psychicznymi, stwarzanymi przez artystów. Współzyc — to znaczy smucić się po swojemu lub po swojemu radować... Po swojemu... A najpierw jedna uwaga. Widownia ma głęboko przeświadczyć się, że życie toczące się na scenie jest życiem z kategorii lud... Niech więc po swojemu na to życie reaguje... Życie niesie z sobą złe lub dobre rzeczy... Tak bywa i na scenie: panoszy się często zło, a dobro cierpi... Widownia więc niech *uświadamia w sobie* cały tragizm życia i — smuci się z panowania zła, choćby artysta wtedy śmiał się, a raduje się z triumfu dobra, choćby „ciemny charakter” — wtedy płakał... Publiczność w stosunku do sceny nie może przestać ani na chwilę być życiowo krytycz-

na... Prawa etyki obowiązują zawsze i wszędzie — wielką widownię... O tem, że publiczność wchodzi do żywej szkoły życia; a nie na arenę śmiechu warto ciągle sobie powtarzać, będąc w teatrze należycie postawionym. Bez żadnych zastrzeżeń natomiast trzeba pić te wzburzenia duchowe artystów, ich emocje, gdy w dążeniu ku szlachetnemu życiu cieszą się albo się smuca... Scena staje się wtedy wielką nauczycielką *umiejętności* życia.

Scena, artyści i widownia — to trójca nierozdzielna teatru dobrze postawionego; lecz najważniejsi są *artyści* przed mądrą widownią — Rozdzierają pierś i wyjmują serca.

Bez wątpienia teatr należycie postawiony jest żywą placówką kultury życia.

planuje go komisarzem oświaty. Kiedy po Denikinowskim intermezzo znów wracają bolszewicy, Sz. zaczyna wściekle zwalczać Ukraińców. Posyła go do Poltawy z nadzwyczajnymi pełnomocnictwami w celu „oczyszczenia” jej od kontrrewolucyjnych żywiołów — rozwinął tu straszliwy terror i rabunek. Zostawili po sobie w tym mieście placz i przekleństwa licznych sierot, zjawia się w Odessie w takiej samej roli „czyste ciele”. Działo się to już w 1920 r.

Wkrótce potem, gdy czerwone wojska „wrzuciły” do morza armię ochotniczą Odessa przepelniona była tysiącami zbiedzów. Wśród zbiedzów mnóstwo było Polaków, którzy drogą morską podążyć pragnęli do Oczyszczania. Większość nie zdążyła wyjechać z Odessy. Szumski łepił ich masowo. Z ręki katów, którymi kieruje p. Szumski, giną dziesiątki zbiedzów Polaków, których medala nie ma nad morze.

Nieodwzajemny niepodległy ściana (samostojnyk) Szumskiej zebrała kongresie 3 ej Mędzynarodowej występuje jako zdecydowany wódz niepodległej Ukrainy, idący na pasku moskiewskich komunistów: głosząca samostojność odrobnie ugrupowania Rady gospodarczej Ukrainy, komisarz wojny, parlamentarzysta i t. p. Dzięki tej ewaluacji Szumskiej zwyciężyła moskiewskiego CIK, a p. R. (wskazano) i zostaje wysłany do Rygi w składzie delegacji „polskiej”.

„R. (wskazano) warszawski” dodaje, że na ostatnim kongresie 3 ej Mędzynarodowej p. Szumski został wybrany do jej komitetu wykonawczego jako przedstawiciel Ukrainy.

Tak więc p. Szumski, przedstawiciel rządu sowieckiego, jedź do Warszawy zarazem jako przedstawiciel 3 ej Mędzynarodowej powołanej specjalnie do agitacji sowieckiej w całej Europie.

dawane są na każdego konia oddzielnie i winny być dołączone do protokołu przetargu. Nierolnymi i osobom nie posiadającym wymaganych zaświadczeń, konie nie mogą być sprzedawane pod żadnymi pretekstami.

## W Białymstoku.

Jedna malutka kreska, a zmieniła sens nawet życia.

Złapał mię dzisiaj mój przyjaciel „Dziadunio” i zaczął prosić, abym upomniał się w Administracji „Kurjerka” o rzetelne koregowanie artykułów.

Dla ciekawości przeczytałem uważnie jego list do wauzki i naliczyłem aż 25 kaczek i drukarskich. W szkole nazywają to byrami (też nieźle) bądź styli, bądź treści, ale w restauracjach kaczkami. Dopiero myślę sobie Dziadzio jest cwany, nie tylko list do wauzki „przez” marki umiał przesłać ale i 25 kaczek.

Bodajto pisać felietny do kurjerka i zbierać kaczki!

„Ale, ale... Patrzę ci ja ze zdumieniem do swego Pam Bam i wyrozumiem nie mogę diażego... artyści mają przed futurystą rozwinąć swoje... spoda... niewyczerpanego polskiego humoru... Idę po rozum do głowy, chowam swoją „kaczuszkę” do kalety i... zrywam upusty śmiechu.

Korektorze lub korektorko — jest się bogami karykatury. Nawet z poważnego futurysty w kółku kreskach potraficie kompletniego blacha zrobić.

Nie dziwne, jedna malutka kreska zmienia nie tylko sens felietonu, ale nawet i życia.

Korektorze, lub korektorko!

Pam Bam, futurysta.

### Uniwersytet Powzechny.

Zapisy słuchaczy Uniwersytetu powzechnego rozpoczęte i są przyjmowane codziennie w biurze T-wa Straży Kresowej, (Warszawska 18) od godz. 11 rano do 4 pop.

Wykłady rozpoczyna się dn. 10 października r. b. i będą się odbywały w poniedziałki, środy i czwartki w godzinach wiecz.

Program obejmuje następujące przedmioty:

- 1) Język polski i historia literatury polskiej — wykl. pp. J. Szumska i J. Komornicka;
- 2) Historię Polski — Popielowa;
- 3) Krajoznawstwo i geografję — Szwarcowa i Barucki;
- 4) Nauki społeczne — mec. Olszyski i K. Odyniecki;
- 5) Masty nowoczesne — inż. Rybołowicz;

- 6) Biologię — W. Kolendo.
  - 7) Chemię — inż. Wojewódzki.
- Prócz tego cały szereg wykładów innych osób, które obiecały współudział. Opłata za cały kurs, który będzie trwał od 10.10.1921 r. do 1.5.22, — 1000 mk., płatnych w dwóch ratach.

Przygotowanie odpowiadające poziomom szkoły średniej.

Szczegółowy program wykładów można będzie otrzymywać w biurze Straży Kresowej począwszy od dnia 6-go października.

Zarząd „Koła Prelegentów”.  
J. Komornicka — przewodnicząca.  
(—) W. Kolendo — sekretarz.

**Z życia nauczycielskiego.**  
W czwartek, dnia 6 b. m., o godz. 7 i pół wiecz. punktualnie odbędzie się ogólne zebranie członków Koła T-wa nauczycieli szkół średnich (lokal T-wa w gimnazjum męskim), na które zaprasza  
Zarząd.

**Kalendarz Policji Państwowej.** Przewodniczącym Kalendarza Policji Państwowej na Województwo Białostockie, otrzymał p. W. Giszowski, właściciel Polskiego biura wydawniczego „Kresy”, kierownik sekcji abonamentu państwowej sieci telefonicznej Okręgowej Dyrekcji Poczty i telegrafów w Warszawie — Białostok Warszawa 35.

**Napad bandycki na mieszkanie.** (r) W poniedziałek, około godz. 12 w nocy w mieszkaniu Antoniego Boltratika (ul. Mariamńska 24) napadli bandyci, którzy poraniwszy żonę małżonki w Boltratico, zrabowali 950 dolarów, Polską Pożyczkę Państwową na 300 dolarów, obrączkę złotą, 20 funt. cukru i 40 cygar, poczem zbiegli.

**Wyrodne matki.** (r) Przy ul. Krasynskiej, około mostu kolejowego, bawiące się dzieci odopaly trupą noworodka płci męskiej, którego odstawiono do szpitala św. Rocha.

Przy ul. Mostowej № 7, znaleźli trupą noworodka płci żeńskiej, mającego około 7 miesięcy.

**Postřezlenie.** (r) Podczas jazdy orszaku wielkiego ulicą Żukowskiego, jeden z drużbów strzelał na wiat i przez nieostrość postřezlił dorózcara, Wróblewskiego Mikołaja.

**Pożar.** (r) Dnia 2 b. m. przy ul. Wązkiej 23, w posesi Jani Ciesielskiego wybuchł pożar. Spalił się szczyt domu. Strata wynosi 800,000 mk.

**Kradzież.** (r) W dniu 1 b. m. nieznanymi złodziejami skradli z mieszkania Serafimy Wiszowskiej (ul. Wróblewa 3) 10 dolarów i obrączkę, wartości 15 tysięcy marek.

— Zajdmanowi Towja, skradziono 2 kaczki i 5 koguty.

— Chaimowi Lejbie, skradziono 2 gęsi.

— Dnia 1 b. m. w restauracji Rytz, Wacławowi Mańkowskemu z pała, oddanego do szatni, skradziono portfel skórzany, który zawierał 6000 mk. i różne dokumenty.

— Tegoz dnia Paulinie Paszkowej (Fabryczna 61) za pomocą wyjęcia szyby i dostania się do mieszkania, skradziono różnych rzeczy, wartości 80,000 marek.

— Barańskiemu, który był w gošcinie u Wicławskiego (ul. Mazowiecka 61), z kieszeni w spodniach podczas snu, skradziono 120 dolarów.

## Teatr i kinematograf.

Kino „Modern”.

Dyrekcja kina z dżym nakładem kosztów pozyskała dla swego repertuaru szereg obrazów przedpiękných co do swej treści i wykonania.

Pierwszorzędy program na cały sezon jest zapewniony.

W obrazach, których wyświetlanie niebawem ma być rozpoczęte, łączy się pomysłowość najlepszych autorów z niezwykłą, nąną grą najwybitniejszych aktorów, przy zastosowaniu ostatnich wynalazków w technice kinematograficznej.

Sądymy, że publiczność z zainteresowaniem przy nich będzie wia-

## Z Sejn.

(Kur. własna.)

Czy podobna uwierzyć, że w Sejnach — za pozwoleniem władz polskich, istnieje szkoła litewska pod kierunkiem panny Ciepalewiczówny, litwinki, która uprawia dątenia ku Kowieńszczyźnie.

Szkola ta pozostaje bez kontroli, ponieważ p. inspektor szkolny nie zna języka litewskiego.

W czasie rewizji w miešczanie p. Cz. wykrył dokumenty, stwierdzające, że nie jest ona przyaciółką Polski.

## Z Suwałk.

(Kur. własna.)

Zycie publiczne w Suwałkach nie jest wcale rozwinięte.

Z ugrupowań politycznych pewną działalność uprawiają jedynie Klub rolników chrześcijańskich i P. P. S.

— Do skarbowości wszyscy się pchają, a nie masz większej biedy. Komisarz skarbowy kontroluje gorzelnie. Codziem mu pachnie wódka, a nie ma na kielski, który kosztuje pięćdziesiąt marek. W trafice codziem pachną mu sfinksy i egipskie, gdy zaś przyjdzie do domu, to w bibułce kręci czarny i tani trotearoz.

— Wysłuchałeś naszych zdań, przedstawiliśmy ci wszystkie sposoby do życia i każdy kawałek chleba, a teraz ty drogi Jasiu wejdź w głębię twojego ducha i powiedz mi, jakie jest twoje powołanie?

Rzekł Jaś:

— Zdam buchalterję, a potem pójdę do apteki.

Powołanie! Wielkie święto słowo! Miał powołanie Galileusz. Dano mu do wyboru — albo oświadczenie, że słońce obraca

W ostatnich dniach zycie jednostajne w Suwałkach urządziła operetka p. Millera, która przybyła do nas z Grodna.

Wkrótce odbędą się u nas wybory uzupełniające do Rady miejskiej. Z tego powodu rozpoczęła się już agitacja, którą rozwijają chadecy i P. P. S.

Nie sposób nie wspomnieć o przemysłowcach, którzy wyprawdzają do Prus konie, gęsi i trzodę chlewną.

Na Litwę kowieńską przemycają wódkę w wielkich ilościach, ale obecnie wódka na Litwie jest tańsza, aniżeli u nas.

Z pasa pogranicznego zwracają uwagę na to, że w znacznej ilości szkół we wsłach nauczycielami są ewangelicy niemieccy, którzy wykładają wprawdzie w szkole po polsku, ale w domu mówią wyłącznie po niemiecku.

## Z Wilna

— Dekret № 196 Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej, ustanawiający polską walutę markową, pozostawił otwartą kwestję spłaty przedwojennych zobowiązań rublowych, zapowiadając osobne w tej mierze zarządzenie.

Na terenach Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje konwersja 216 marek za 100 rubli. Wobec odjętych warunków na terytorjum Litwy Środkowej, rozporządzenie to nie będzie w całości zastosowane.

W najbliższej przyszłości wydany zostanie dekret, ustalający konwersję 216 marek za 100 rubli dla zobowiązań przedwojennych, z wyjątkiem opartych na aktach hipotecznych.

W stosunku do tych ostatnich będzie zastosowane moratorium dla wierzycieli.

— W statystyce wywozu towarów z Wileńszczyzny pokazane miejsce zajmuje rubryka „naczyńia próżne”, których w sierpniu wywieziono 194 630 kilogr. Są to przeważnie naczynia od melasy, smarów, kwasu węglowego i olei ziemnych, które te towary są przywożone do Wileńszczyzny dla celów przemysłowych. Naczynia te napelnione w Polsce wracają ponownie do Wilna.

— W ciągu dni najbliższych powstaje w Wilnie Polski Bank Parcelacyjny, którego celem jest przeprowadzenia reformy rolnej w drodze rewolucyjnej. Bank zakupywać będzie większe dominy, parcelować je i zabudowywać. W miarę rozwoju swej działalności Bank stawia sobie za cel meliorację i komasację majątków, a nawet zaopatrywanie osadników w inwestarz żywy i martwy. Organizatorzy banku mają za zamiar rozszerzenie z

## Na kanwie życia.

Była to podniosła i uroczysta chwila, gdy Jaś zdał egzamin dojrzałości. Mamusia i ciocia wieniecem go otoczyły, przemawiając doń z rozrzewaniem:

— Kraj potrzebuje młodych sił, któreby naród z upadku dźwigały, któreby z gruntu Polskę zbudowały. Dziś musisz zająć w głębi twojego ducha i wysłuchać, co do ciebie mówi powołanie. Życie twe dziś na rozdrożu — my ci nie radzimy — my ci nie dysponujemy — słuchaj jedynie głosu duszy, co do ciebie mówi powołanie.

— Dziś możesz wstąpić do koleji, możesz wstąpić do apteki lub podatku, lub też dziś musisz zdecydować się na dalsze studia — odbyć kurs weterynaryj,

wstąpić do uniwersytetu, czy politechniki.

— Zawód sędziego jest wzniosły, ale dochodu daje mało. Musi wyroki wydawać, ale brzuch pasem ścisnąć, bo nie wolno mu brać łapówek.

— Lepiej już zostać profesorem szkół średnich. Także łapówek nie bierze — także brzuch ścisnąć, ale ma co roku wakacje, to znaczy co rok dwa miesiące urlopu.

— Adwokatura nie jest żadnym interesem, na wieś weszła oświata i chłopi się już po pyskach nie bija.

— Cielec lekarza jest bardzo niepewny. Osiadł w miasteczku — leczy kogoś znacznego, chory wyzdrowiał, wszyscy mówią: „to doktor znakomity” i znoszą mu krocie. Jeśli atoli leczy znacznego, a ten znaczny umarł, wszyscy mówią: „psy mu leczyć” — i doktor w braku wszel-

kich obiektów do opukiwania — opukuje swoją żonę.

— W naszych czasach buchalterja jest złotem. Ona się da przyszyć do każdego zawodu. Żydowskie przysłowie mówi: „Ocieraj się o tłuży garnek, a zawsze coś na tobie zostanie”. — Urzędnik kasowy zawsze ociera się o kasę i jest mu dobrze na świecie.

— Były wypadki, że ludzie wszęch zawodów umierali z głodu, nie było na świecie wypadku, żeby aptekarz umarł z głodu. Złoty kawałek chleba w czasach zdrowych — a gdy los pobłogosławi — gdy poszczęści i da czerwonkę, tyfus, cholera — to aptekarz robi miliony.

— Starosta ma władzę, starosta ma znaczenie, ale dziś starosta w Kołomji, a jutro przenoszą go do Pucka. Ma chleb, ma honor, ale ma latający chleb nor.

się około ziemi i syty dworski chleb — albo tortura. Poszedł za głosem powołania, — krzyknął: ziemia się obraca! E pur si muove! Przed stołem, przed wieniecem katów, oprawców kano rewokować Savonaroli i Husowi, dając do wyboru wolność lub stos — oni poszli za głosem powołania i wstąpili na plonący stos. Miał powołanie pewien marny czeladnik stolarski w Budapeszcie. Aby się kształcić w ukochanym malarstwie, poszedł piechotą do Wiednia, stamtąd piechotą do Monachium — morze nędzy — trudu przebył, żebrackiego chleba zjadł, morze też wypił, ale żywioł powołania, potęga powołania sprawiły to, że Munkascy z marnego czeladnika stolarskiego stał się twórcą Miliona i Chrystusa przed Piłatem. Per aspera iter ad astra — krwawa, łzawa, straszna, głodna jest zaw sze i z reguły droga powołania.

Biegłem czasu działalność banku na całe Kresy Wschodnie, a następnie, dzięki poparciu Głównego Urzędu Ziemińskiego, na całą Rzeczpospolitą.

Bank ogłasza subskrypcję na sumę 100.000.000 mk. kap. zakł., składającego się z 100.000 akcji po 1000 marek według kursu emisyjnego po 1.100 za 1000 m.

Plan, który obrali kasjer, Piłma lwowskie donoszą, o interesującym wypadku sfingowanego rabunku. Niejak p. Ch., który jest kasjerem pewnej instytucji publicznej, rozporządzącej milionami, od miesiaca popełniał defraudacje, która doszła do półtora miliona.

Profesora groba 4. p. Br. Szwajcra. Dnia 12 września r. b. w wal Kłomnicach, gm. Kruszyna, został pochowany s. p. Bronisław Szwajczer, obywatel ziemski z Wanczerowa, pow. Czeszochowskiego.

Oto zdanie jakby wyjęte z jakiejś fantastycznej powieści Chattertona lub swawolnej igraszki Marka Twaina. Księżyc, który kosztuje pół miliona, może to nowa spekulacja paskarzy, który dostrzegł na martwej skorupie naszego satelity jakies cenne złoto i puścił go w kurs na morgi czy kilometry.

Wszystko jest dobre.

Siedzę i topię wzrok w bezdnie niebne I coś w mych myślach cichutko się marzy, Ze przecie wszystko, cokolwiek się zdarzy Na świecie, dobre smac jest i potrzebne...

październik 1921 r.

Niutaka.

Balachowiczowcy wywożą złoto.

W Starogardzie na Pomorzu wylądował aeroplan wojskowy polski, zmuszony do opuszczenia się na ziemię wskutek zepsucia się aparatu.

Aresztowania komunistów w Krakowie.

Na rozkaz oddziału defenzywy pol. w Warszawie — władze krakowskie po przeprowadzeniu wstępnego śledztwa odstawiły komunistę Tajcha do sądu karnego w Krakowie.

Z Kraju

We Lwowie dnia 30 września zmarła Paulina Wojnowska, znakomita artystka dramatyczna, długoletnia ozdoba sceny krakowskiej i następnie lwowskiej.

Wagon sypialny Kraków-Lublin. Dyrekcja kolei państwowych komunikuje: Od dnia 1 października b. r. zaprowadza się między Krakowem a Lublinem przez Debicę i z powrotem codzienny bieg wagonu sypialnego.

W Brzeźnie nad Bugiem zawiązało się Towarzystwo „Sukół”.

W Brześciu oskarżono p. S. K. Berghauera, urzędnika dyrekcji odbudowy Polesia, o nadużycia służbowe. Donosi o tem „Głos poleski”.

Ile kosztuje księżyc?

Kraków, Hotel... Zofia... Cena śniegu milion pięćset, księżyc pół miliona, ostatni dwa. Śniegu milion pięćset, księżyc pół miliona, tak.

Ze świata.

Śmierć poety, bułgarskiego. W tych dniach zmarł w Sofii największy poeta bułgarski Iwan Bazow, przeżywszy lat 71.

KRONIKA EKONOMICZNA

Lotwa zabiega o tranzyt rosyjski. Litewskie ministerstwo finansów interesuje się specjalnie handlem tranzytowym i dzięki energicznemu zarządzeniom Rosja sowiecka trzymała w krótkim czasie bez żadnych przeszkód ładunki z 12 okrętów.

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE skład maszyn rolniczych Inż. HERC NEUMARK BIAŁYSTOK, Kolejowa 26 i 28, tel. 206.

Dr. M. Kanel specjalista od chorób wenerycznych, 5 skórnych i włosów. przyjmuje od 8-12 i 5-8 dzici i kobiety 1-2 pp. Osobne wejście. Sienkiewicza 37 parter

DOKTOR Aleksander Gorwicz specjalista od chorób skórnych i wenerycznych. powrót i w now. przyjęcia chorych od 10-1 i 4-8. ul. LIPOWA 17.

PRACOWNIA I SKŁAD OBUWIA męskiego, damskiego i dziecięcego J. FAUST ul. KILIŃSKIEGO (b. Niemiecka) dom własny. Przyjmuje się obstalunki pa wszelko go rodzaju obuwie po cenach umiarkowanych.

Panienska 6 klas. wysz. i poszukuje zajęcia możliwie w Białymstoku. Adr. Grajewo ul. Kolejowa 8. U Danowskich dla W. M.

Skradzione pieska Wilezka, szarego 2 u miesięcznego, kto wskazuje lub odda dostanie 3000 nagrody, jeżeli zatrzyma, będzie pociągnięty do kary sądowej. Ulica Kolejowa № 22 Restauracja.

ODDZIAŁ I. Narzędzia i maszyny rolnicze: pl. gli, brony młocarnie, cypowe, szyfrowe i sze okumlot. na prostą siłową, kieraty, sieczkarnie, wialnie, wirówki, oraz wszelkie maszyny w zakresie roln. wchodzące. ODDZIAŁ II. Roboty budowlane i kanalizacyjne. ODDZIAŁ III. Maszyny parowe kotły, lokomobile na parę przegrzaną, motory to ne, centralne ogrzewacze dla fabryk i mieszkań prywatnych. ODDZIAŁ IV. Kompletne urządzenia młynów parowych, motorowych i turbinowych. Urządzenia tartakowe.

OGŁOSZENIE. Magistrat miasta wojewódzkiego Białegostoku podaje do ogólnej wiadomości właścicieli domów i ich zastępców, że ostateczny termin do złożenia wykazów mieszkań lokatorów, tak również osób wynajmujących lokale bezpłatnie, został przedłużony do 15 października 1921 roku.

ZAKŁAD FRYZJERSKI przy ul. Warszawskiej 42. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania z najgustowniejszym urządzeniem salon, wraz z pokojem umeblowanym przy salonie. Cena bardzo przystępna. Wiadomość na miejscu. 29

2-3 pokoje posz. 2-3 pokojowe w śródmieściu, dam odstępne. Oferty Hotel Kitz, pokój № 417.

Dr. D. Kanel Spec. chorób skórnych. Przyjmuje od 11-15 do 1-11 i od 5-11 do 7-11 wiecz. Ul. Sienkiewicza 37, II piętro 5

JUBILER przyjmuje różne roboty i reperacje po cenach bardzo przystępnych. ul. Sienkiewicza 41.

Ogłaszajcie się w „Kurjerze Białostockim”. Dr. J. WALEWSKI Choroby włosów, skóry i weneryczne Rynek Kościuszki 5 przyjmuje od 5-11 do 7-11 wiecz. 4

Drobne ogłoszenia. Pokoju ewent. dwu z kuchnią lub prawem używania trój, poszukuje małżeństwo bezdzietne. Adres: Kurdybowicz, ul. Wiktorja 5. Ogulono kartę powołania na imię Wolfa Blumentala, wydaną w Białymstoku przez P. K. U. Miejsce pobytu Bielsk.

D-1 NEUMARK z Piotrogradu b. ordynator Piotrogradzkiego Alafuzjewskiego szpitala wenerycznego. Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606-914). od 10-12 i od 3-8 pp. ul. Kilińskiego № 11. (b. Niemiecka.) 11